

Sygn. akt I C 2313/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Olechno – Obolewicz

Protokolant: Kamila Sowa

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2015 roku w Bielsku Podlaskim

sprawy z powództwa **A. P.**

przeciwko **R. K. (1)**

o wydanie rzeczy ruchomej i zapłatę

I. Oddała powództwo o zapłatę.

II. Umarza postępowania w pozostałym zakresie o wydanie ruchomości.

III. Odstępuje od obciążania powódki A. P. nieuiszczonymi kosztami sądowymi w sprawie.

IV. Nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

Sędzia

Sygn. akt I C 2313/14

UZASADNIENIE

Powódka A. P. pozwem skierowanym przeciwko R. K. (1) pierwotnie złożonym do Sądu Okręgowego w B. wniosła o nakazanie pozwanemu zaniechania naruszania jej dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, niekierowania wobec niej słów obraźliwych i znęcania się nad nią psychicznie oraz zasądzenie od pozwanego kwoty 5.000 złotych na cel społeczny i 5.000 złotych na jej rzecz tytułem zadośćuczynienia oraz wydanie ruchomości wyszczególnionych w pozwie, ewentualnie zapłatę kwoty 4.000 złotych (k. 10 – 11).

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2014 roku Sąd Okręgowy w B. w sprawie sygn. akt (...) uznał się niewłaściwym w zakresie roszczenia o wydanie ewentualnie zapłatę i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w B. (k. 4).

Na rozprawie w dniu 16 lutego 2015 roku powódka wniosła o wydanie ruchomości w postaci komody dużej o wartości 680 złotych, łóżka – sofy dwuosobowej o wartości 1.250 złotych, komody narożnikowej o wartości 500 złotych, biurka szkolnego o wartości 220 złotych, szafy dwudrzwiowej o wartości 500 złotych, płytki gazowej trzypalnikowej o wartości 200 złotych, sedesu o wartości 300 złotych, trzech poduszek o wartości 50 złotych, czterech kołder o wartości 100 złotych, sześciu garnków o wartości 100 złotych, pościeli o wartości 100 złotych, kompletu naczyń o wartości 50 złotych oraz tony węgla o wartości 680 złotych, ewentualnie zasądzenia kwoty 4.000 złotych tytułem odszkodowania oraz nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. Jednocześnie powódka cofnęła ze zrzeczeniem się roszczenia powództwo w zakresie żądania wydania kojca dziecięcego oraz huśtawki (k. 37v – 39v – 40). Po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska powódka wniosła o zasądzenie kwoty 4.000 złotych tytułem

odszkodowania za majątek ruchomy pozostawiony u pozwanego, precyzując wartość tony węgla na kwotę 540 złotych i podnosząc, iż faktycznie wartość ruchomości stanowi kwotę 4.770 złotych, nadto wnosila o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż pozostawała z pozwanym w nieformalnym związku. W 2013 roku wyprowadziła się z miejsca zamieszkania pozwanego pozostawiając jednocześnie ruchomości w postaci łóżka – sofy dwuosobowej, biurka szkolnego, szafy dwudrzwiowej, płytki gazowej trzypalnikowej, sedesu, oraz tony węgla, których pozwany dotychczas jej nie wydał (k. 10 – 11).

Pozwany R. K. (1)wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Przyznał, iż strony pozostawały w nieformalnym związku, z którego posiadają dwoje małoletnich dzieci. Związek zakończył się i strony nie mieszkają już razem. Wyjaśnił, iż w okresie, gdy pozostawali w związku powódka zamieszkiwała w mieszkaniu komunalnym należącym do jego ojca w B.przy ul. (...), gdzie postawiła część należących do niej ruchomości, kiedy przeprowadzała się do jego domu przy ul. (...). Po opuszczeniu domu przy ul. (...)powódka zabrała rzeczy stanowiące jej własność, które zostały przewiezione do miejscowości P.(k. 25). Pozwany nadto wskazał, iż wartość ruchomości została zawyżona oraz zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia (k. 47).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Bezsporna pozostawała okoliczność, iż strony tworzyły nieformalny związek, z którego posiadają dwoje małoletnich dzieci – synów B. i S. K.. A. P. pierwotnie mieszkała w miejscowości P. w domu należącym do jej matki. Następnie w okresie, gdy strony pozostawały już w związku jesienią 2011 roku powódka wraz z dziećmi przeprowadziła się do B. do mieszkania socjalnego przy ul. (...), które było przydzielone ojcu pozwanego – R. K. (2). Pozwany przewiózł wówczas należące do powódki ruchomości przyczepką samochodową pożyczoną od A. B. (zeznania A. B. k. 39v). W mieszkaniu tym A. P. zamieszkiwała wraz z dziećmi przez okres 8 – 9 miesięcy.

Po tym czasie przeprowadziła się do budynku mieszkalnego należącego do pozwanego położonego w B.przy ul. (...), gdzie strony mieszkały razem do lutego 2013 roku. Do przedmiotowego domu zostały przewiezione z ul. (...)ruchomości powódki w postaci komputera, dwóch foteli, biurka oraz ławy (k. 65v, 38 – 38v wyjaśnienia pozwanego). Na podstawie decyzji Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w B.z dnia 28 września 2012 roku nr MOPS.(...)przyznano A. P.zasilek celowy z przeznaczeniem na zakup opału w formie niefinansowej w miesiącu październiku 2012 roku (k. 67 decyzja – akta Sądu Okręgowego w B., sygn. akt (...)). Ostatecznie strony rozstały się w lutym 2013 roku, kiedy to powódka opuściła dom przy ul. (...). Pozwany wprawdzie wskazywał na datę lutego 2012 roku, jednak mając na uwadze całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym wyjaśnienia powódki, w ocenie Sądu strony faktycznie rozstały się w lutym 2013 roku

Nie było kwestionowanym, iż w okresie kiedy strony pozostawały we wspólnym pożyciu nie dokonały wspólnie zakupu żadnych mebli. Aktualnie strony pozostają w konflikcie, którego głównym podłożem są kontakty pozwanego z małoletnimi synami.

Mieszkanie przy ul. (...)po zmarłym R. K. (2)zostało przekazane Przedsiębiorstwu (...)w B.w dniu 13 września 2013 roku przez syna R. K. (2)– M. K. (1). Zgodnie z oświadczeniem M. K. (1)wszelkie ruchomości pozostawione w tym mieszkaniu, jako rzecz nieprzedstawiające żadnej wartości, zostały wywiezione przez Przedsiębiorstwo (...)na składowisko odpadów (k. 58 – 59 informacja wraz z oświadczeniem).

W dniu 14 listopada 2003 roku matka powódki J. P.zawarła umowę na zakup towarów i usług nr (...)na zakup mebli pokojowy za kwotę 2.030 złotych. Kredyt miał być spłacony w ośmiu miesięcznych ratach, począwszy od grudnia 2003 roku (k. 68 – akta Sądu Okręgowego w B., sygn. akt (...)).

Sporne pomiędzy stronami były okoliczności dotyczące ruchomości posiadanych przez powódkę, które pierwotnie miały być przewiezione z P.do mieszkania przy ul. (...), a następnie do domu przy ul. (...)w B.oraz jakie ruchomości powódka zabrała opuszczając dom przy ul. (...). Należy zauważyć, iż zarówno strona powodowa, jak i pozwana w toku procesu nie prezentowały jednolitych wyjaśnień. Powódka w trakcie postępowania wskazała na dodatkowe ruchomości w postaci komody dużej i komody narożnikowej, których nie wymieniła w pozwie. Jednocześnie finalnie

przyznała, iż pozwany oddał jej komputer i stolik (k. 65 – 65v, 37v – 38 wyjaśnienia powódki). Zdaniem Sądu niewątpliwie wymienione przedmioty zostały wydane A. P., w tej części stanowiska stron były zgodne. Ostatecznie R. K. (1) wskazał, iż z P. do mieszkania na ul. (...) w B. przewiózł ruchomości powódki postaci szafy, wersalki, komody – szafki, komody narożnikowej, stolika, dwóch foteli, biurka, komputera oraz kuchenki gazowej na trzy palniki (k. 65v, 38 – 38v wyjaśnienia pozwanego). Jednocześnie konsekwentnie twierdził, iż przy przeprowadzce z ul. (...) na ul. (...) przewieziono stolik, komputer biurko i dwa fotele, które wydał powódce, gdy opuściła jego domu przy ul. (...), pozostałe wymienione przez nią meble zostały na ul. (...). Natomiast w odniesieniu do kuchenki trzypalnikowej twierdzenia pozwanego nie były spójne, ponieważ twierdził, że powódka zabrała kuchenkę trzypalnikową wraz butlą gazową, po czym stwierdził, iż ruchomość ta została na ul. (...). Świadek M. K. (2) (k. 39 – 39v) twierdziła, iż A. P. zabrała przedmiotową kuchenkę wraz z butlą. Dodała, że pierwotnie powódka miała kanapę, stolik i dwa nieduże fotele oraz, iż kupiła powódce pościel, dała komplet naczyń i dwie poduszki oraz kołdry. Zarówno M. K. (2), jak i pozwany podali, iż R. K. (1) sam kupił w Belgii komplet garnków. Świadek twierdziła również, iż z ul. (...) na (...) przewieziono stolik, dwa fotele i kuchenkę gazową, zaś szafa i kanapa zostały, nadto sama przekazała część wyposażenia na ul. (...). M. K. (2) potwierdziła także, iż powódka otrzymała w ramach pomocy społecznej tonę węgla, która została zużyta jako opał w domu na (...), w czasie gdy strony razem mieszkały, na co wskazywał także pozwany. Niewątpliwie oceniające zeznania wymienionego świadka trzeba mieć na uwadze więź pokrewieństwa łączącą ją z pozwanym, tym niemniej zestawiając ten dowód z wyjaśnieniami powoda oraz informacją wraz z oświadczeniem nadesłanymi przez Przedsiębiorstwo (...) w B., należało przyjąć, iż część rzecz powódki pozostało przy ul. (...), nadto opuszczając dom przy ul. (...) powódka zabrała meble stanowiące jej własność, wydane przez pozwanego. Logiczne są również relacje świadka i pozwanego, co do zużycia opału. W odróżnieniu od świadków K. P. i E. K., M. K. (2) bywała w miejscach zamieszkania stron i przekazywała im pomoc rzeczową.

Zdaniem Sądu nie stanowią miarodajnego dowodu w sprawie zeznania złożone przez K. P. (k. 63 – 63v) oraz E. K. (k. 64 – 64v). Wprawdzie wymienieni świadkowie zgodnie wskazywali, iż powódka posiadała między innymi komodę, szafę dwudrzwiową, komodę narożnikową oraz łóżko, to jednak nie byli obecni przy żadnej z przeprowadzek A. P. oraz nie odwiedzali stron w mieszkaniu na ul. (...) i w domu na ul. (...). Zeznania świadka K. P. częściowo są także niezgodne z wyjaśnieniami samej powódki. Świadek wskazała, iż A. P. miała dużą płytke gazową z piekarnikiem, zaś sama powódka twierdziła, że była to płytka trzypalnikowa. W zestawieniu z umową kredytową zawartą przez J. P., niespójne były także relacje wymienionych świadków w odniesieniu do daty zawarcia tej umowy i okoliczności spłaty. Świadek K. P. wprost zeznała, iż nie widziała jakie meble miała powódka w wymienionych miejscach zamieszkania. Rozbieżne były także relacje świadków K. P. i E. K. oraz powódki co do źródeł finansowania posiadanych przez powódkę mebli. A. P. początkowo twierdziła, iż meble te zostały nabyte za kredyt zaciągnięty przez jej matkę w 2008 roku (k. 38, 65 – 65v), następnie twierdziła, iż meble kupowała za gotówkę. Świadek K. P. najpierw zeznała, iż meble zakupiono około 2001 roku za kredyt zaciągnięty przez jej matkę (k. 63), następnie twierdziła, iż część mebli kupiła sama powódka, gdy pracowała (k. 63v). Świadek E. K. (k. 64) podała, iż A. P. spłacała raty jeszcze 7 – 8 lat temu, po czym stwierdziła, iż nie wie kiedy powódka spłacała raty i dodała, że część mebli A. P. kupiła sama, gdy pracowała, ale nie pamięta kiedy to było. Powódka nie wykazała również, iż pozwany jest w posiadaniu sedesu, który miał kupić jej 15 – letni wówczas syna za pieniądze zarobione na budowie. Świadek K. P. zeznała, iż z opowieści od syna powódki dowiedziała się, że pozwany zabrał mu pieniądze na zakup sedesu. E. K. podała, iż o zakupie sedesu wie z relacji powódki. R. K. (3) wyjaśnił, iż sedes na ul. (...) stanowił jego własność. Świadczy nie znali natomiast okoliczności otrzymania przez powódkę węgla i jego zużycia. Zdaniem Sądu zeznania wymienionych świadków nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie z uwagi na brak spójności oraz okoliczność, iż żaden z tych świadków nie przebywał w mieszkaniu na ul. (...) i w domu przy ul. (...), zaś ich zeznania są pochodną relacji przekazanych im przez samą powódkę. A. P. odmiennie przedstawiała także okoliczności wyprowadzenia się od pozwanego, lecz finalnie przyznała, że nastąpiło to w dniu 15 lutego 2013 roku. Twierdziła, iż odbiór rzeczy nastąpił w obecności policji i przy udziale jej szwagra D. W., po czym wskazał, iż pozwany oddał rzeczy dzieci, stolik i komputer. Wbrew jej twierdzeniom brak jest przesłanek do przyjęcia, iż odbiór przez nią ruchomości od pozwanego nastąpił w asyście policji, co znalazło odzwierciedlenie w zeznaniach świadka M. K. (2) (k. 39v), która wyjaśniła, iż interwencje policji były w P., lecz dotyczyły kontaktów z dziećmi. Świadek P. G. – funkcjonariusz policji (k. 63) także wskazał, iż interwencje w P. dotyczyły kontaktów z dziećmi, powódka wspominała o majątku pozostawionym u pozwanego, co mogło mieć

miejsce przed około półtora roku do dwóch lat temu. Dodał, iż rozmawiał wtedy z pozwanym, ale on zaprzeczył, iż pozostał u niego majątek powódki. W pozostałym zakresie świadek zeznał, iż nie zna żadnych szczegółów dotyczących ruchomości powódki. Zeznania tego świadka jako pochodzące od osoby niezwiązanej ze stronami procesu cechuje pełen obiektywizm skutkujący aprobatą dla ich waloru dowodowego.

W obliczu przeanalizowanych dowodów do odmiennych ustaleń w zakresie posiadania przez pozwanego wymienionych przez powódkę ruchomości nie mógł także prowadzić dowód w postaci zdjęć (k. 61). Pozwany zaprzeczył, iż zostały one wykonane w miejscach zamieszkania stron, powódka natomiast nie wykazała, iż była właścicielką wymienionych ruchomości, a nadto, iż znajdują się one w posiadaniu pozwanego.

Zeznania świadka A. B., poza wskazaną powyżej okolicznością użyczenia pozwanemu przyczepki do przewozu mebli, nie wniosły istotnych szczegółów do sprawy.

Podsumowując należy podkreślić, iż oprócz twierdzeń powódki, których prawdziwość była kwestionowana przez pozwanego, w przedmiotowej sprawie pełnomocnik powódki, wbrew obowiązkowi przewidzianemu w art.6 k.c. nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na potwierdzenie tezy, iż powódka pozostawiła w budynku mieszkalnym pozwanego należące do niej ruchomości, nadto na rozprawie w dniu 23 marca 2015 roku pełnomocnik twierdził, iż ruchomości wymienione w pozwie już nie istnieją. W tym stanie rzeczy należało przyjąć, iż przedmiotowa okoliczność nie została w sprawie udowodniona. Wymaga podkreślenia, iż zarówno przy sformułowanym pierwotnie przez stronę powodową żądaniu o wydanie ruchomości na podstawie art. 222 § 1 k.c., jak późniejszym żądaniu odszkodowania, to na powódce spoczywał obowiązek wykazania, że ruchomości stanowią jej własność i jednocześnie znajdują się w posiadaniu pozwanego. Powołany powyżej ciężar dowodu należy rozumieć z jednej strony jako nałożenie na twierdzącego obowiązek przekonania Sądu dowodami o słuszności swojego stanowiska, a z drugiej konsekwencją zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności może być oddalenie powództwa. Zdaniem Sądu powódka nie sprostała temu obowiązkowi.

Treścią przewidzianego w art. 222 § 1 k.c. roszczenia windykacyjnego, zwanego też roszczeniem wydobywczym (*rei vindicatio*), jest przyznane właścicielowi żądanie wydania oznaczonej rzeczy przez osobę, która faktycznie włada jego rzeczą. Żądanie to ma swoje źródło w prawie własności. Powód występujący z pozwem, jeśli nie wykaże, że jest właścicielem rzeczy, którą włada inna osoba, nie może uzyskać ochrony na podstawie powołanego przepisu. Powództwo windykacyjne będzie zatem bezzasadne zawsze wtedy, gdy powód nie będzie w stanie wylegitymować się tytułem własności do spornej rzeczy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 września 2009 roku, I ACa 244/09, LEX nr 1120241), ale także wtedy, gdy pomimo udowodnienia tej okoliczności, sporna rzecz nie znajduje się w faktycznym władaniu pozwanego.

Powódka poza własnymi twierdzeniami oraz powoływaniem się na umowę kredytową z 2003 roku i decyzję Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz dokumentację zdjęciową nie przedstawiła wiarygodnych dowodów celem wykazania, iż wymienione przez nią ruchomości, których domagała się wydania, stanowiły jej własność. Nie wykazała także, aby ruchomości te były we władaniu pozwanego oraz znajdowały się nadal w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w B.. Powódka nie była stroną wymienionej umowy, nadto sama odmiennie wskazywała na źródło sfinansowania zakupu mebli, nie wykazała także, aby pozwany był w posiadaniu przyznanej jej pomocy rzeczowej w postaci 1 tony węgla. W pozostałym zakresie powódka nie legitymowała się żadnym innym dokumentem, który potwierdzałby jej prawo własności do reszty ruchomości (np. w postaci faktury VAT lub paragonu). Ponownie wypada podkreślić, iż zdaniem Sądu dowodem potwierdzającym własność powódki do ruchomości wskazanych w pozwie i wymienionych w toku postępowania w sprawie, nie mogą być zeznania świadków, a przede wszystkim K. P. i E. K. z uwagi na wskazane powyżej rozbieżności. Wykazanie prawa własności żądanych ruchomości powinno nastąpić obiektywnymi dowodami, w stosunku do których dowody z przesłuchania świadków, czy też strony, mają co do zasady charakter pomocniczy. Takimi dowodami są przede wszystkim dowody z dokumentów, które stanowią dowód tego, że nabycie określonych przez powódkę przedmiotów faktycznie miało miejsce. Takie dowody mają najwyższą moc dowodową w procesie cywilnym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 maja 2013 roku, I ACa 270/13, Portal Orzeczeń). Tymczasem, oprócz wymienionej powyżej umowy kredytu, decyzji w przedmiocie przyznania pomocy rzeczowej i

zdjęć, które i tak nie mogły doprowadzić do choćby częściowego uznania roszczenia pozwu, powódka nie przedstawiła innych dowodów. Zgodnie z regułami procesu cywilnego twierdzący musi udowodnić swoje racje. Same twierdzenie powódki o tym, iż pozwany przywłaszczył stanowiące jej własność ruchomości, nie mogły doprowadzić do uznania powództwa bez udowodnienia tychże praw.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Stosownie do art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Oznacza to, że podmiot zobowiązany do naprawienia szkody ma obowiązek ją naprawić w takim zakresie, jaki określa wysokość szkody (art. 361 § 2 k.c.) wyznaczona przez różnicę między obecnym stanem majątkowym poszkodowanego a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie wystąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Nie ulega wątpliwości, iż wobec zarzucenia pozwanemu dokonania zaboru rzeczy powódki, podstawę jego odpowiedzialności odszkodowawczej może stanowić dyspozycja art. 415 k.c. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Strona powodowa nie wykazała okoliczności umożliwiających przypisanie pozwanemu zawonionego działania na szkodę A. P.. Nie zostało bowiem udowodnione, aby powódka była właścicielką wymienionych przez nią ruchomości, a nadto, aby zostały one przywłaszczone przez pozwanego. Zarówno w zakresie pierwotnego żądania wydania ruchomości oraz sformułowanego ostatecznie żądania zapłaty odszkodowania z tytułu czynu niedozwolonego, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art. 6 k.c i art. 232 k.p.c. w związku z art. 222§ 1 k.c i art. 415 k.c.) strona powodowa miała obowiązek przedstawić dowód przysługującego jej prawa własności rzeczy w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości.

Dodatkowo należy wskazać, iż nawet przy założeniu, że wymienione ruchomości należały do A. P., w rozpoznawanej sprawie pełnomocnik powódki nie wskazał na jakiej podstawie ustalił wartość odszkodowania, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że w rzeczywistości zsumowanie wartości ruchomości podanych przez powódkę stanowi kwotę 4.770 złotych, lecz A. P. domagała się zasądzenia kwoty 4.000 złotych. Powódka podała (k. 65), iż sama oszacowała wartość mebli zgodnie z ceną ich zakupu, pomimo, iż jak wskazywała od daty ich zakupu upłynęło około 10 lat. Strona powodowa tym samym nie wskazała podstaw ustalenia wartości pozostałych ruchomości precyzując jedynie wartość tony węgla na kwotę 540 złotych w odniesieniu do decyzji z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Pozwany konsekwentnie przeczył zarówno co do okoliczności własności powódki w odniesieniu do ruchomości oraz kwestionował ich wartość. Należy jednoznacznie stwierdzić, iż „wycena” ruchomości dokonana przez powódkę nie może być tożsama z kwotą odszkodowania z tytułu czynu niedozwolonego i jako taka nie mogłaby stanowić wyłącznej podstawy do ustalenia przez Sąd należnego z tego tytułu odszkodowania. Wymaga zaznaczenia, że profesjonalny pełnomocnik powódki w żaden sposób, poza twierdzeniami samej powódki, nie wykazał wysokości żądanej kwoty.

W tym stanie rzeczy wobec braku wykazania podstawy faktycznej powództwa poprzez niewykazanie utraty przez powódkę posiadania ruchomości oraz całkowitego zaniechania udowodnienia wysokości roszczenia odszkodowawczego, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku, na podstawie powołanych przepisów. W związku z powyższym nie wystąpiły także przesłanki do rozważenia podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia w odniesieniu do roszczenia o wydanie.

W zakresie cofniętego powództwa wraz ze zrzeczeniem się roszczenia Sąd umorzył postępowanie, co do żądania wydania kojca dziecięcego i huśtawki. Oświadczenie o cofnięciu pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia wywiera skutek z momentem jego złożenia, co oznacza, że nie istnieje już przedmiot żądania ani przedmiot rozstrzygania w zakresie objętym cofnięciem pozwu. Postępowanie w tym zakresie powinno być umorzone. Jeżeli z cofnięciem pozwu połączone jest zrzeczenie się roszczenia może on być także cofnięty – bez zgody pozwanego aż do wydania wyroku, o czym orzeczono na podstawie art. 203 § 1 i 4 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c. nie stwierdzając jednocześnie istnienia przesłanek skutkujących niedopuszczalnością cofnięcia pozwu w tej części (punkt II wyroku).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. odstępując od obciążenia powódki tymi kosztami. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji art. 102 k.p.c., zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji

życiowej strony. Jednak sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 roku, sygn. I CZ 112/9). Subiektywne przekonanie powoda o słuszności swojego żądania, usprawiedliwione okolicznościami konkretnej sprawy, może stanowić podstawę odstąpienia od obciążenia go kosztami ostatecznie przegranego procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 roku, III CZ 62/11, LEX nr 1296690). W ocenie Sądu w realiach przedmiotowej sprawy, przy uwzględnieniu rozstrzygnięcia w sprawie Sądu Okręgowego w B.sygn. akt (...), powódka mogła pozostawać w subiektywnym przekonaniu, co do zasadności swojego roszczenia. Wskazana okoliczność w połączeniu z sytuacją majątkową i rodzinną powódki (k. 12 – 14), zdaniem Sądu uzasadniała odstąpienie od obciążania jej kosztami sądowymi w sprawie.

W punkcie IV Sąd stwierdził, iż nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa. Powódka przegrała proces i z tego względu co do zasady winna ponieść jego koszty. Nie dotyczy to jednakże kosztów sądowych, jakie pozostały w sprawie nieuiszczone. W przedmiotowej sprawie powódka została zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych w całości (k. 18 postanowienia). Przedmiotowe zwolnienie nie zostało cofnięte, a tym samym brak było podstaw do obciążania powódki kosztami sądowymi na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 j.t. ze zm.). Powództwo zostało oddalone i nie było także możliwości ściągnięcia nieuiszczonych kosztów z zasądzonego roszczenia.

Sędzia